

Sygn. akt I ACa 1189/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 sierpnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wołczańska (spr.)
Sędziowie :	SA Elżbieta Karpeta SA Joanna Kurpierz
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 10 sierpnia 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa P. M.

przeciwko R. N.

przy udziale interwenienta ubocznego H. B.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 11 września 2015 r., sygn. akt I C 191/14,

1) zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) zasądza od pozwanego na rzecz powoda 56 471, 68 (pięćdziesiąt sześć tysięcy czterysta siedemdziesiąt jeden 68/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 sierpnia 2014 r.,

b) oddala powództwo w pozostałej części,

c) nie obciąża pozwanego kosztami procesu oraz odstępuje od obciążania go nieuiszczonymi kosztami sądowymi,

d) nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z zasądzonych na jego rzecz roszczenia kwotę 3 116 (trzy tysiące sto szesnaście) złotych tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych,

- e) przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej na rzecz adwokata A. S. wynagrodzenie w kwocie 4 428 (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem) złotych, w tym podatek od towarów i usług w wysokości 828 (osiemset dwadzieścia osiem) złotych, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu;
- 2) oddała obie apelacje w pozostałych częściach;
- 3) zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2 200 (dwa tysiące dwieście) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;
- 4) przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej na rzecz adwokata A. S. wynagrodzenie w kwocie 2 214 (dwa tysiące dwieście czternaście) złotych, w tym podatek od towarów i usług w wysokości 414 (czterysta czternaście) złotych, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Joanna Kurpierz	SSA Małgorzata Wołczańska	SSA Elżbieta Karpeta
---------------------	---------------------------	----------------------

Sygn. akt I ACa 1189/15

UZASADNIENIE

Powód P. M. pozwem, złożonym w dniu 14 października 2011 roku przeciwko R. N., domagał się stwierdzenia nieważności umowy sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w budynku nr (...) przy ul. (...) w B., zawartej pomiędzy M. M., a R. N. w dniu 25 marca 2010 roku sporządzonej w formie aktu notarialnego, Repertorium (...) Nr(...)w Kancelarii Notarialnej Notariusza M. Ś. w B. oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz swoją rzecz kwoty 85 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu. Powód zgłosił również żądanie alternatywne, w którym domagał się zobowiązania pozwanego do złożenia oświadczenia woli, przenoszącego na powoda w drodze umowy sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w budynku na (...) przy ul. (...) w B., z jednoczesnym stwierdzeniem, że cena sprzedaży została w całości uiszczona oraz z zastrzeżeniem, że orzeczenie sądu w tym punkcie zastępuje oświadczenie woli pozwanego R. N..

W dniu 9 lutego 2012 roku Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej wydał wyrok, w którym oddalił powództwo o ustalenie i zapłatę oraz powództwo o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3 600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od tego wyroku złożył powód, domagając się zmiany zaskarżonego wyroku przez stwierdzenie nieważności umowy sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku nr (...) przy ul. (...) w B., zawartej pomiędzy M. M., a R. N. w dniu 25 marca 2010 roku sporządzonej w formie aktu notarialnego lub zobowiązanie R. N. do złożenia oświadczenia woli, przenoszącego na P. M. w drodze umowy sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku na (...) przy ul. (...) w B., z jednoczesnym stwierdzeniem, że cena sprzedaży została w całości uiszczona oraz z zastrzeżeniem, że orzeczenie sądu w tym punkcie zastępuje oświadczenie woli R. N.. Powód wnosił ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W dniu 8 stycznia 2014 roku na skutek tejże apelacji Sąd Apelacyjny w Katowicach zmienił zaskarżony wyrok o tyle, iż ustalił, że umowa sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w budynku numer (...) przy ul. (...) w B. pozostającego w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w B. zawarta pomiędzy M. M. a R. N. w formie aktu notarialnego sporządzonego przez notariusza M. Ś. w B. w dniu 25 marca 2010 roku, rep. (...) nr (...) jest nieważna, uchylił zaskarżony wyrok odnośnie żądania zapłaty oraz co do kosztów procesu i w tym

zakresie sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Bielsku-Białej do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego; oddalił apelację w pozostałym zakresie.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy w zakresie żądania pieniężnego Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej zaskarżonym wyrokiem zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 65 615 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 września 2015 roku, a w pozostałej części powództwo oddalił oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, iż w dniu 25 marca 2010 roku przed notariuszem M. Ś. w Kancelarii Notarialnej w B. została zawarta umowa sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, położonego w B. przy ul. (...) pomiędzy pozwanym R. N. jako sprzedającym a M. M. jako kupującym, za cenę 85 000 zł. M. M. (2) to fałszywe dane powoda P. M.. Powód posługiwał się dokumentem tożsamości, stwierdzającym nieprawdę co do jego tożsamości i taki dokument przedstawił u notariusza przy podpisywaniu aktu notarialnego. Powód został skazany prawomocnym wyrokiem karnym za wprowadzenie w błąd co do tożsamości pozwanego i notariusza. Powód zapłacił pozwanemu kwotę 85 000 zł jako cenę sprzedaży. W dniu 26 lipca 2011 roku pełnomocnik powoda poinformował powoda, że umowa sprzedaży z dnia 25 marca 2010 roku jest nieważna, że pozwany formalnie nadal jest właścicielem lokalu, a powodowi przysługuje prawo żądania zwrotu ceny. Zaproponował pozwanemu podjęcie negacji w celu ugodowego zakończenia sprawy. W odpowiedzi pełnomocnik pozwanego wskazał, że powód skutecznie nabył własność lokalu, zapłacił cenę i nie można domagać się jej zwrotu. Zaproponował sprostowanie aktu notarialnego. W piśmie z dnia 18 października 2011 roku kierowanym do pełnomocnika pozwanego powód podał, że jest przygotowany oddać natychmiast klucze do mieszkania i proponuje to zrobić w dniu 30 października 2011 roku. Jeżeli pozwanemu nie odpowiadałby ten termin to mógłby zaoferować inny. Powód wyzwał także do zapłaty kwoty 85 000 zł w terminie do 15 listopada 2011 roku, wskazując jednocześnie, że jeżeli pozwany takimi środkami finansowymi nie dysponuje to może zaoferować swój harmonogram płatności.

W dniu 12 kwietnia 2012 roku notariusz M. Ś. odmówił dokonania czynności notarialnej, polegającej na sprostowaniu aktu notarialnego z dnia 25 marca 2010 roku przez zmianę nazwiska kupującego z M. M. (2) na P. M., jako sprzecznej z prawem. Następnie w dniu 31 października 2012 roku notariusz W. K. odmówił dokonania czynności notarialnej, dokumentującej zmianę stanu prawnego spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu oznaczonego numerem (...) w budynku przy ul. (...) w B., w której nie uczestniczyłaby osoba legitymująca się dokumentem stwierdzającym tytuł nabycia. W piśmie z dnia 6 września 2013 roku notariusz M. Ś. podtrzymał swoje stanowisko z dnia 12 kwietnia 2012 roku, odmawiające dokonania czynności notarialnej.

W dniu 20 lutego 2014 roku powód dokonał przelewu wierzytelności w wysokości 85 000 zł, przysługującej mu wobec pozwanego w związku ze stwierdzeniem nieważności umowy sprzedaży H. B.. Pismem z dnia 20 lutego 2014 roku powód poinformował pozwanego o dokonaniu tego przelewu. H. B. zwróciła się do pozwanego o zawarcie nowej umowy sprzedaży spornego lokalu z zaliczeniem kwoty 85 000 zł na poczet ceny. W odpowiedzi pełnomocnik pozwanego w piśmie wystąpił z propozycją ugody, wskazując osiem warunków jej zawarcia.

Sporne mieszkanie było wynajmowane w okresie od 7 września 2013 roku do 30 czerwca 2014 roku. W piśmie z dnia 5 sierpnia 2014 roku powód poinformował pozwanego, że oddaje mu lokal i przesłał mu klucze do lokalu. Wskazał także, że nie będzie nadal pokrywał kosztów eksploatacyjnych mieszkania. Lokal był w dyspozycji pozwanego do 19 sierpnia 2014 roku. Po wydaniu lokalu przez powoda pozwanemu ściany w mieszkaniu były pobrudzone bardziej niż wynikałoby ze zwykłego użycia. Było także wybrzuszenie na ścianie - odpadł tynk. Uszkodzona była toaleta, częściowo skuta była ściana w kuchni, po wymianie rury doprowadzającej gaz. W puszkach elektrycznych brakowało zaślepek. Podłoga nosiła ślady dużego zużycia. Pojawiło się zagrzybienienie. Łazienka nosiła ślady zalewania.

Wysokość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie ze spornego mieszkania za okres od 25 marca 2010 roku do 5 sierpnia 2014 roku wynosi 19 385 zł. Szacunkowa wartość rynkowa spornego lokalu na dzień 25 sierpnia 2014 roku wynosiła 76 500 zł. W dniu 22 września 2014 roku pozwany dokonał przelewu: kwoty 643,32 zł na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w B. wpisując jako tytuł: opłata za mieszkanie ul. (...) w związku z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach sygn. akt I ACa 401/12, kwoty 108,93 zł wpisując jako tytuł : odsetki za mieszkanie ul. (...) w związku

z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach sygn. akt I ACa 401/12, kwoty 245,48 zł wpisując jako tytuł : opłata za mieszkanie za wrzesień 2014 roku. Na nazwisko M. M. (2) wystawiono rozliczenie kosztów ogrzewania spornego mieszkania za okres od 1 sierpnia 2013 roku do 31 lipca 2014 roku. Niedopłata za ten okres wynosiła 830,39 zł. W październiku 2014 roku rozliczenie kosztów ogrzewania zamykało się kwotą 913,42 zł. Pozwany nie płaci aktualnie czynszu za sporne mieszkanie, twierdzi, że nie stać go na to. Pozwany wraz z żoną zarabiają po ok.2000 zł miesięcznie. Na utrzymaniu pozwany ma dwoje dzieci w wieku 5 i 9 lat. Z pieniędzy uzyskanych jako cena sprzedaży pozwany wyremontował pokój dziecka, pojechał z rodziną na wczasy, część wydał na codzienne życie. Część pieniędzy przekazał rodzicom, ale nie wie ile. Kiedy otrzymał pierwsze pismo od powoda w sprawie mieszkania większości pieniędzy już nie miał. Nie wie ile mu wtedy jeszcze z nich zostało.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało częściowo na uwzględnienie. Wskazał Sąd, że zgodnie z art. 410§ 2 kc świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia, zaś stosownie do art. 410 § 1 kc przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Przepis art. 410 kc stanowi z kolei, że kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Powołując się na to, że w dniu 25 marca 2010 roku została zawarta umowa sprzedaży na mocy, której powód wszedł w posiadanie lokalu, położonego w B. przy ul. (...), a pozwany uzyskał cenę za tę lokal w wysokości 85 000 zł, natomiast Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 8 stycznia 2014r roku zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 9 lutego 2012 roku i ustalił, że powyższa umowa jest nieważna, wywiódł Sąd I instancji, że czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna, a zatem kwota 85 000 zł była pozwanemu nienależna i co do zasady był on zobowiązany do jej zwrotu powodowi, zgodnie z art. 405 kpc w zw. z art. 410 §1 kc. Podał też Sąd Okręgowy, że pozwany powoływał się na art. 5 kc i art. 411 pkt 2 kc wskazując, że powództwo powinno być oddalone, z uwagi na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Jednakże uznał Sąd Okręgowy, że domaganie się przez powoda zapłaty kwoty 85 000 nie stanowi nadużycia prawa, gdyż pozwany pomija w swoich wywodach okoliczność, że to jemu nadal przysługuje własnościowe spółdzielcze prawo do spornego lokalu. Przysługuje mu więc składnik majątkowy o znacznej wartości. Nie występują zaś w sprawie żadne okoliczności o charakterze moralnym ani żadne szczególne więzi czy stosunki pomiędzy stronami, które przemawiałby za wyłączeniem obowiązku zwrotu świadczenia przez pozwanego.

Odnosząc się następnie do podniesionego przez pozwanego zarzutu potrącenia (art. 498 kc) Sąd Okręgowy uznał, że pozwanemu przysługuje wierzytelność w postaci wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z mieszkania przez powoda (art. 224 § 2 kc w zw. z art. 25 kc), gdyż umowa sprzedaży z dnia 25 marca 2010 roku była nieważna od samego początku, a powód był posiadaczem w złej wierze. Pozwanemu przysługuje prawo domagania się wynagrodzenia za korzystanie z jego rzeczy od dnia objęcia jej w posiadanie przez powoda czyli dnia zawarcia umowy sprzedaży do dnia powrotnego wydania lokalu pozwanemu, przy czym pozwany jako końcową datę naliczania wynagrodzenia podał dzień 5 sierpnia 2014 roku. Tym samym podniósł więc zarzut potrącenia wierzytelności za okres od 25 marca 2010 roku do 5 sierpnia 2014 roku. Wskazał Sąd, że bez znaczenia jest okoliczność, iż powód często wyjeżdżał i w związku z tym nie korzystał z mieszkania. Decydujące bowiem jest, w jakim okresie czasu powód był samoistnym posiadaczem nieruchomości, czyli to kiedy władał nią jak właściciel - mógł sprawować władztwo nad nią, niezależnie od tego, kiedy faktycznie w lokalu przebywał. Przyjął jednak Sąd, że pozwanemu nie przysługuje wierzytelność w wysokości przez niego określonej z tego tytułu (52 000 zł), lecz wierzytelność w wysokości 19 385 zł, a co wynika z opinii biegłej z zakresu szacowania nieruchomości E. M., której wnioski Sąd podzielił. Uznał także Sąd Okręgowy, że roszczenie z tego tytułu nie jest w żadnej części przedawnione, gdyż podlega ono 10-letniemu przedawnieniu. Nadto odniósł się Sąd do zarzutu powoda, że ten już wcześniej chciał „zdać” mieszkanie pozwanemu, ale pozwany go nie odebrał i, że za ten okres powód nie powinien ponosić odpowiedzialności, przyjmując, że cała korespondencja pomiędzy stronami i pełnomocnikami złożona do akt sprawy, a na którą powód się powoływał, jest rezultatem rozmów

prowadzonych w celu ugodowego zakończenia sporu oraz rozwiązania niekorzystnej sytuacji prawnej powstałej z winy powoda. Propozycje zdania lokalu należy więc traktować jako część negocjacji, a nie stanowczo wyrażoną wolę zwrotu mieszkania. Podkreślił Sąd, że mieszkanie było wynajmowane od 7 września 2013 roku do 30 czerwca 2014 roku, co także potwierdza, że powód nie podejmował stanowczych działań, aby lokal pozwanemu wydać. Nawet w braku porozumienia z pozwanym mógł przesłać mu klucze do mieszkania lub złożyć je do depozytu sądowego. Ostatecznie do wydania lokalu doszło w sierpniu 2014 roku i dlatego pozwanemu przysługuje, zdaniem Sądu, wierzytelność z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z lokalu za cały okres wskazany przez niego.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy stwierdził, że dokonane przez pozwanego potrącenie nie było skuteczne, gdyż bądź nie zostało wykazane, że pozwany określone sumy zapłacił (koszty centralnego ogrzewania, opłaty za mieszkanie), bądź nie wskazał szczegółowo wierzytelności, które przedstawił do potrącenia. Nadto, zdaniem Sądu, pozwanemu nie przysługuje wierzytelność z tytułu opłat za czynsz, za okres kiedy mieszkanie było już w jego dyspozycji. Przyjął także Sąd Okręgowy, że pozwany nie wykazał, że przysługuje mu wierzytelność w kwocie 8 500 zł, która stanowi różnicę pomiędzy wartością lokalu sprzedanego pierwotnie przez pozwanego powodowi, a wartością tego lokalu oszacowaną przez biegłą. Podał Sąd, że z opinii biegłej wynika, że na dzień 25 sierpnia 2014 roku wartość prawa do lokalu była niższa niż uzyskana przez pozwanego cena sprzedaży, jednakże nie wiadomo czy różnica ta wynika ze stanu, w jakim lokal się obecnie znajduje, a jeżeli tak to czy za stan ten odpowiedzialność ponosi pozwany, czy też jest skutkiem spadku cen na rynku nieruchomości. Za to zaś, że ceny na rynku nieruchomości spadły pozwany odpowiedzialności nie ponosi. Poza tym, w przekonaniu Sądu, możliwe jest także, że ostatecznie pozwany sprzeda mieszkanie za korzystniejszą cenę niż wynika z oszacowania. Z tych względów uznał ostatecznie Sąd, że do potrącenia nadawała się jedynie wierzytelność w kwocie 19 385 zł, a więc powodowi po dokonaniu potrącenia przysługuje w stosunku do pozwanego wierzytelność w wysokości 65 615 zł (85 000 zł-19 385 zł). Taka kwota została też zasądzona od pozwanego na rzecz powoda, a w pozostałej części powództwo zostało oddalone.

Nadmienił również Sąd, że powód zbył w toku sprawy swoją wierzytelność na rzecz swojej matki - H. B.. Zgodnie z art.192 pkt 3 kpc z chwilą doręczenia pozwu zbycie w toku sprawy rzeczy lub prawa, objętych sporem, nie ma wpływu na dalszy bieg sprawy; nabywca może jednak wejść na miejsce zbywcy za zezwoleniem strony przeciwnej. Ochrona z art. 192 pkt 3 kpc polega na tym, że zbywca jest nadal traktowany jako strona legitymowana w sprawie i działa w procesie również na rzecz nabywcy. Mimo zatem zbycia rzeczy lub praw objętych sporem, zarówno przez jedną, jak i drugą stronę, zbywca zachowuje legitymację procesową. Podkreślił Sąd, że w świetle przywołanych przepisów, powód miał więc legitymację w procesie pomimo zbycia wierzytelności.

Podał Sąd Okręgowy w dalszej kolejności, że powód domagał się odsetek ustawowych od kwoty 85 000 zł od dnia wniesienia pozwu tj. 14 października 2011 roku, natomiast zgodnie z art. 481§1 kc jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, natomiast zgodnie z art. 455 kc jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Przyjął Sąd, że przepisy regulujące instytucję bezpodstawnego wzbogacenia, a więc i nienależnego świadczenia, nie określają terminu, w jakim nastąpić ma wykonanie obowiązku zwrotu nienależnego świadczenia; nie można też wyznaczyć tego terminu, odwołując się do natury zobowiązania, z którego świadczenie wynika. Zobowiązania te mają charakter bezterminowy, a rolę wezwania do spełnienia świadczenia, o którym mowa w art. 455 kc można przypisać doręczeniu dłużnikowi odpisu pozwu, w którym - zgodnie z art. 187 § 1 kpc - zostaje dokładnie określone żądanie, a w sprawach o prawa majątkowe - dochodzona kwota pieniężna. Taką samą rolę spełnia pismo procesowe wskazujące takie żądanie. Określenie jako przedmiotu żądania kwoty pieniężnej powoduje ten skutek, że w razie niespełnienia tego świadczenia, dłużnik popada w opóźnienie, a z tym faktem art. 481 § 1 kc wiąże obowiązek zapłaty odsetek za czas opóźnienia. Wskazał Sąd, że pozwany otrzymał odpis pozwu w sprawie w dniu 28 grudnia 2011 roku, jednak już w piśmie nadanym do pełnomocnika pozwanego w dniu 18 października 2011 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 85 000 zł w terminie do 15 listopada 2011 roku. Roszczenie powoda nie było więc wymagalne na chwilę wniesienia pozwu tj. 14 października 2011 roku. Stało się wymagalne z upływem wyznaczonego przez powoda terminu zapłaty tj. w dniu

16 listopada 2011 roku i od tego dnia co do zasady należą się powodowi odsetki za zwłokę. Dlatego żądanie w zakresie odsetek od dnia 14 października 2011 roku do 15 listopada 2011 roku nie było jeszcze wymagalne. Natomiast żądanie w zakresie odsetek za okres od 16 listopada 2011 roku do dnia 10 września 2015 roku Sąd oddalił na mocy art. 5 kc. Sąd wskazał, iż wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach ma charakter deklaratoryjny, a umowa sprzedaży z dnia 25 marca 2010 roku była nieważna od początku, jednak dopiero ten wyrok zakończył spór stron w tym zakresie i pozwolił na ostateczne uznanie, że kwota 85 000 zł była niezależna pozwanemu, ponieważ czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna. Nadto podniósł Sąd, że strony przez długi czas prowadziły negocjacje i rozmowy na temat zakończenia sporu. Wymieniano pisma, składano różne propozycje. Powód złożył w sierpniu 2014 roku pismo, z którego wynikało, że chce cofnąć pozew, by następnie we wrześniu 2014 roku stwierdzić, że pozwu nie cofa i roszczeń się nie zrzeka. Dawało to wszystko pozwanemu podstawy do tego by sądzić, że sprawa zakończy się polubownie. Najważniejsze było dla Sądu jednak to, że niniejszy proces został wywołany wyłącznie przez zachowanie powoda, który wprowadził w błąd, co do swojej tożsamości zarówno powoda jak i notariusza. Gdyby nie świadome podanie przez powoda nieprawdziwych danych umowa byłaby ważna. Pozwany nie miał żadnego wpływu na zachowanie powoda, a jego konsekwencją byłby obowiązek zapłaty kwoty ok. 30 000 zł tytułem odsetek. Byłaby to kwota, która po powiększeniu jej o obowiązek zapłaty kwoty głównej przekraczałaby uzyskaną przez pozwanego cenę. Powód, który popełnił przestępstwo odzyskałby więc z naddatkiem uiszczoną cenę, a pozwany musiałby oddać więcej niż uzyskał mimo, że żadnej winy za zaistniałą sytuację nie ponosi. Dlatego Sąd przyznał odsetki dopiero od dnia wyrokowania, a powództwo w zakresie odsetek za okres od 16 listopada 2011r. do dnia poprzedzającego wyrok oddalił, uznając żądanie z tego tytułu za nadużycie prawa przez powoda. O kosztach Sąd orzekł zgodnie z art. 102 kpc oraz art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Wyrok Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 11 września 2015 roku zaskarżyły obie strony.

Powód w apelacji domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 85 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 października 2011 roku oraz orzeczenia o nieuiszczonych kosztach sądowych przez obciążenie nimi pozwanego ewentualnie wnosił o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Skarżący m.in. zarzucił :

- obrazę prawa materialnego w szczególności art. 224 § 1 kc przez przyjęcie, iż powód posiadając mieszkanie położone w B. przy ul. (...) posiadał je w złej wierze, także w sytuacji gdy był gotowy wydać i przekazać je pozwanemu w stanie wolnym od osób, a to pozwany odmówił jego przyjęcia, co zdaniem powoda wyklucza istnienie złej wiary i w konsekwencji uznanie zarzutu potrącenia wierzytelności z tytułu bezumownego korzystania z rzeczy w kwocie 19 385 zł;
- obrazę przepisu art. 118 kc przez przyjęcie, iż roszczenie pozwanego o odszkodowanie za bezumowne korzystanie z lokalu mieszkalnego przez powoda nie uległo przedawnieniu;
- obrazę przepisów art. 455 kc przez jego niezastosowanie i zasądzenie odsetek od dnia wydania wyroku pomimo, iż powód wnosił o ich zasądzenie od dnia wniesienia pozwu;
- obrazę przepisu art. 5 kc przez jego zastosowanie i przyjęcie, iż po stronie pozwanego zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające ustalenie biegu terminu odsetek od dnia wydania wyroku, w sytuacji gdy pozwany poprzez swoje zachowanie zdając sobie sprawę z konsekwencji uznania, iż umowa pomiędzy stronami jest nieważna w tym brak odbioru kluczy do mieszkania zmierzał do zwiększenia po stronie powodowej kosztów „odszkodowania” za bezumowne korzystanie z lokalu;
- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, iż wartość mieszkania położonego w B. przy ul. (...) na dzień wydania opinii kształtuje się na poziomie 76 500 zł, gdy z przedłożonych przez powoda dokumentów wynika, iż wartość mieszkania odpowiada wartości rynkowej czyli kwocie 85 000 zł.

Natomiast pozwany zaskarżył wyrok w części zasądzającej na rzecz powoda kwotę ponad 52 812,78 zł i w tym zakresie domagał się jego zmiany przez oddalenie powództwa ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Pozwany zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 361 kc w zw. z art. 498 kc przez nieuwzględnienie zgłoszonego przez niego zarzutu potrącenia kwoty 8 500 zł tytułem szkody związanej z utratą wartości rynkowej spornego mieszkania oraz pozostałych kwot (913,42 zł + 643,32 zł + 245,48 zł). Oświadczył także w apelacji pozwany, że rozszerza zarzut potrącenia z tytułu utraty wartości rynkowej lokalu mieszkalnego do kwoty 11 000 zł, a to wobec sprzedaży mieszkania za cenę 71 000 zł. Wniósł o dopuszczenie dowodu z umowy notarialnej sprzedaży z dnia 23 lipca 2015 roku. Nadto pozwany wniósł o dopuszczenie dowodu z dokumentów w postaci oświadczeń o potrąceniu wierzytelności z dnia 22 lipca 2016 roku złożonych przez skarżącego wobec powoda i H. B. (nabywcy wierzytelności).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje zasługują na częściowe uwzględnienie, jakkolwiek Sąd Okręgowy poprawnie przeprowadził postępowanie dowodowe, a zgromadzony materiał dowodowy ocenił stosownie do treści art. 233 § 1 kpc. A zatem dokonane przez ten Sąd ustalenia faktyczne, jako wynik oceny dowodów nie naruszającej reguł logicznego rozumowania oraz zasad doświadczenia życiowego, Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne. Nie są jednak w pełni prawidłowe rozważania prawne Sądu I instancji, co zaważyło na konieczności skorygowania zaskarżonego orzeczenia. Należy przy tym mieć na uwadze, że Sąd II instancji w granicach zaskarżenia i niezależnie od zarzutów apelacyjnych, winien uwzględnić wszelkie naruszenia prawa materialnego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2002 roku, sygn. V CKN 1396/00, LEX nr 75297, z dnia 4 października 2002 roku, sygn. III CZP 62/02, Biuletyn SN z 2003 roku nr 3 oraz uchwałę z dnia 31 stycznia 2008 roku, sygn. III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55).

Przed przystąpieniem do szczegółowego omówienia kwestii związanych z zastosowaniem prawa materialnego odnieść się należy do wniosków dowodowych pozwanego, które zostały złożone w toku postępowania apelacyjnego. I tak wniosek o dopuszczenie dowodu z aktu notarialnego sprzedaży przedmiotowego mieszkania z dnia 23 lipca 2015 roku został oddalony, gdyż był spóźniony. Wniosek ten mógł być zgłoszony (i winien był) przed Sądem Okręgowym, który wyrokował w dniu 11 września 2015 roku (a rozprawę zamknął w dniu 28 sierpnia 2015 roku). Przyczyny zgłoszenia omawianego wniosku dowodowego dopiero w apelacji nie zostały w żaden sposób usprawiedliwione, co powodowało oddalenie tego wniosku (art. 381 kpc). Odnośnie do wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z oświadczeń o potrąceniu wierzytelności z dnia 22 lipca 2016 roku to przeszkód do jego realizacji nie było, skoro oświadczenia te pochodziły z daty po wydaniu zaskarżonego wyroku. W oparciu o te dokumenty należało zatem jedynie uzupełnić ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego o tyle, że ustalić, iż pozwany w pismach z dnia 22 lipca 2016 roku skierowanych tak wobec powoda jak i nabywcy wierzytelności złożył oświadczenie o potrąceniu swojej wierzytelności w łącznej kwocie 32 187,22 zł (na którą składała się wierzytelność z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z lokalu w kwocie 19 385 zł, wierzytelność z tytułu pokrytych wydatków na rzecz spółdzielni mieszkaniowej w kwocie 1 802 zł oraz wierzytelności w kwocie 11 000 zł z tytułu szkody związanej ze zmniejszeniem wartości mieszkania) z wierzytelnością wzajemną w kwocie 85 000 zł z tytułu zwrotu ceny sprzedaży.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 stycznia 2014 roku, sygn. akt I ACa 401/12 zmieniającym częściowo wyrok Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 9 lutego 2012 roku została stwierdzona nieważność umowy sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku nr (...) przy ulicy (...) w B., która została zawarta przez strony w dniu 25 marca 2010 roku. W związku z zawarciem tej transakcji powód wszedł w posiadanie lokalu mieszkalnego, który następnie - wobec nieważności umowy sprzedaży - zwrócił pozwanemu przesyłając mu klucze, w sierpniu 2014 roku. Orzekając w przedmiocie obowiązku zwrotu przez pozwanego ceny sprzedaży, a to wobec nieważności tej umowy Sąd Okręgowy powołał się na przepisy art. 410 kc w zw. z art. 405 kc. Nie ulega oczywiście wątpliwości, że świadczenie spełnione przez powoda na rzecz pozwanego (jak i pozwanego na rzecz powoda) było świadczeniem nienależnym w myśl powołanych przepisów. Rozważania Sądu Okręgowego pomijają jednak tę okoliczność, że zawarta przez strony umowa była umową wzajemną (art. 487 § 2 kc). Konsekwencją nieważności umowy wzajemnej jest zaś z mocy art. 497 kc wymóg

odpowiedniego zastosowania art. 496 kc, co z kolei oznacza, że strony nieważnej umowy zobowiązane są do zwrotu świadczeń wzajemnych (art. 496 kc w zw. z art. 494 kc). Z uwagi na to, że przy umowach wzajemnych obowiązuje zasada ekwiwalentności świadczeń czyli ich ekonomicznej równowagi przeto świadczenia zwracane w następstwie nieważności umowy wzajemnej powinny być ekwiwalentne (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2009 roku, OSP 2010/6/64). Przepisy przewidują obowiązek zwrotu świadczeń wzajemnych z nieważnej umowy bez względu na dokonujące się w międzyczasie zmiany relacji w sferze wartości rynkowej dóbr będących przedmiotem świadczeń wzajemnych podlegających zwrotowi. Ekwiwalentność owych świadczeń winna istnieć na dzień dokonania zwrotu, gdyż w przeciwnym razie doszłoby do niesłusznego wzbogacenia jednej ze stron. Oznacza to, że zwracana w następstwie nieważności umowy sprzedaży cena kupna powinna odpowiadać aktualnej wartości podlegającej zwrotowi rzeczy.

Wobec przewidzianej art. 358¹ § 1 kc zasady nominalizmu pozwany winien był zwrócić, w następstwie nieważnej umowy sprzedaży, uiszczoną tytułem ceny kwotę 85 000 zł. Z dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń wynika jednak, że na datę zwrotu lokalu mieszkalnego przez powoda wartość zwracanego mieszkania była niższa, gdyż wynosiła 76 500 zł. Wycena ta wynikała z opinii biegłego sądowego E. M. (k. 442 – 451), która nie została skutecznie przez strony podważona. Do zarzutów powoda, powtórzonych w apelacji, Sąd Okręgowy trafnie się odniósł, wskazując, że regułą jest zawyżanie cen w ofertach sprzedaży, gdyż stwarza to sprzedawcy możliwość negocjacji warunków sprzedaży. Przyjąć zatem trzeba, że szacunek biegłej oddaje wartość rynkową spornej nieruchomości na dzień wydania lokalu, przy uwzględnieniu ówczesnych cen rynkowych i stanu nieruchomości. W tym uwzględniającego, że mieszkanie zostało częściowo zniszczone w okresie, kiedy pozostawało w dyspozycji powoda(co powód zresztą przyznał). Okoliczność tego rodzaju(zniszczenia, zły stan techniczny) niewątpliwie obniża wartość rynkową mieszkania. Ten fakt oraz tendencje spadkowe cen nieruchomości na rynku zaważyły więc na tym, że na dzień zwrotu lokalu jego wartość rynkowa była niższa, niż uiszczona przez powoda w dacie zawarcia umowy cena nabycia. Uwzględniając opisaną zasadę ekwiwalentności, która obowiązuje przy dokonywaniu zwrotu świadczeń wzajemnych w następstwie nieważności umowy sprzedaży oraz okoliczności niniejszej sprawy, a to szeroko omówione przez Sąd Okręgowy okoliczności odnoszące się do przyczyn nieważności tejże umowy, które zaistniały wyłącznie na skutek rażąco nagannego (przestępczego) działania powoda, Sąd Apelacyjny uznał, że w świetle art. 5 kc domaganie się przez powoda zwrotu ceny nominalnej w wysokości 85 000 zł, która przewyższa ekwiwalentność zwróconego przez niego świadczenia wzajemnego nie zasługuje na ochronę. Tym bardziej, że jak nadto zaznaczono, w pewnej części powód również ponosi odpowiedzialność za obniżenie wartości mieszkania, a to z uwagi na jego zniszczenie.

Z przedstawionych względów uznać ostatecznie należało, że powodowi przysługiwała wobec pozwanego wierzytelność w kwocie 76 500 zł z tytułu zwrotu uiszczonej ceny sprzedaży mieszkania jako świadczenie ekwiwalentne wobec dokonanego przez powoda zwrotu pozwanemu mieszkania na dzień tejże czynności. Tę kwotę należało przyjąć jako „wyjściową” do dalszych rozliczeń stron związanych ze zgłoszonym przez pozwanego zarzutem potrącenia.

I tak odnosząc się do zgłoszonego przez pozwanego zarzutu potrącenia, w pierwszej kolejności stwierdzić trzeba, iż nietrafnie powód kwestionuje ustalenie przez Sąd Okręgowy, że pozwanemu przysługuje względem niego wierzytelność z tytułu wynagrodzenia za korzystanie z lokalu mieszkalnego w okresie od 25 marca 2010 roku do 8 sierpnia 2014 roku. W tym zakresie bowiem Sąd I instancji w pełni prawidłowo przyjął, że powód w omawianym okresie był posiadaczem w złej wierze i z tytułu korzystania z mieszkania stanowiącego własność pozwanego winien mu zwrócić kwotę 19 385 zł w oparciu o przepisy art. 225 kc w zw. z art. 224 § 2 kc. Wywody powoda w tej kwestii są zatem chybione. W tym także twierdzenie, że omawiane roszczenie podlega trzyletniemu okresowi przedawnienia przewidzianego dla roszczeń okresowych. Pogląd, że roszczenie z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy nie jest roszczeniem okresowym i ulega przedawnieniu na zasadach ogólnych, tj. termin ten wynosi 10 lat jest ugruntowany w orzecznictwie i nie budzi wątpliwości(po. np. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1972 roku, sygn. III CZP 70/72, OSNCP 1973/6/102 i z dnia 18 kwietnia 1974 roku, sygn. III CZP 20/74, OSNC 1974/12/208). Zarzut naruszenia art. 118 kc był więc nieuprawniony. Wywody Sądu Okręgowego, w zakresie omawianej kwestii, trzeba jednak skorygować co do tego, że potrącenie dokonane przed Sądem I instancji o tyle nie mogło być skuteczne, że oświadczenie to zostało złożone powodowi już po zbyciu przez powoda wierzytelności

na rzecz H. B. (i po powzięciu przez pozwanego o tym wiadomości). Tymczasem, w tej sytuacji, pozwany oświadczenie o potrąceniu winien był złożyć wobec nabywcy wierzytelności (art. 513 kc). O ile bowiem powód zbywając w toku sporu dochodzoną wierzytelność nie utracił legitymacji procesowej do jej dochodzenia, a to z mocy powołanego zasadnie przez Sąd Okręgowy art. 192 pkt 3 kpc, to jednakże w myśl powołanego art. 513 kc oświadczenie o potrąceniu winien był złożyć nabywcy wierzytelności. Kwestia ta jednak ostatecznie nie miała wpływu na rozstrzygnięcie, gdyż już w toku postępowania apelacyjnego pozwany złożył oświadczenie o potrąceniu swojej wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z mieszkania z wierzytelnością wzajemną z tytułu zwrotu ceny sprzedaży, także wobec nabywcy wierzytelności. Tym samym zasadne okazało się przyjęcie, że wierzytelność dochodzona pozwem uległa umorzeniu o kwotę 19 385 zł na skutek dokonanego potrącenia (art. 498 § 2 kc). Z tym, iż skoro w świetle wcześniejszych rozważań podlegająca zwrotowi powodowi kwota winna wynieść 76 500 zł to na skutek dokonanego potrącenia należało ją obniżyć do kwoty 57 115 zł.

Z pozostałych przedstawionych przez pozwanego do potrącenia wierzytelności za skutecznie potrąconą uznać należało tylko wierzytelność w wysokości 643,32 zł. Kwota ta stanowi opłaty należne spółdzielni za okres czerwiec - sierpień 2014 roku czyli okres, kiedy lokal pozostawał w dyspozycji powoda. Co do tej należności powód wykazał, że ją na rzecz spółdzielni uiścił. W tej części też żądanie pozwanego wynika z art. 415 kc, gdyż nadto wyliczenie wartości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie ze spornego mieszkania nie obejmowało należnych na rzecz spółdzielni opłat eksploatacyjnych (por. opinię biegłej E. M. – k. 456). Poza sporem również jest, że za wcześniejszy okres pozwany opłaty eksploatacyjne na rzecz spółdzielni uiszczał. W konsekwencji wierzytelność z tytułu zwrotu ceny nabycia winna zostać obniżona jeszcze o tę kwotę czyli do 56 471,68 zł. W pozostałej części pozwany nie udowodnił (art. 6 kc), że poniósł na rzecz spółdzielni jakkolwiek inne koszty, które dotyczyły okresu, kiedy mieszkanie pozostawało w dyspozycji powoda. Nieskuteczne było również potrącenie wierzytelności z tytułu z obniżenia wartości rynkowej nieruchomości, gdyż co do zasady rację miał Sąd Okręgowy, że pozwany nie wykazał istnienia wierzytelności z tego tytułu. Niemniej, jak wynika z wcześniejszych wywodów, kwestia aktualnej na dzień zwrotu wartości nieruchomości nie była obojętna dla rozstrzygnięcia i została uwzględniona na gruncie zaprezentowanych uregulowań prawnych.

Omówione wcześniej uregulowania dotyczące obowiązku zwrotu świadczeń wzajemnych z nieważnej umowy (art. 496 kc w zw. z art. 497 kc), w tym obowiązująca zasada ekwiwalentności świadczeń, rzutuje także na konieczność korekty zaskarżonego wyroku w części orzekającej o odsetkach ustawowych. Zgodzić się trzeba z pozwanym co do tego, że brak było podstaw w świetle art. 5 kc do przyznania odsetek od podlegającego zwrotowi świadczenia dopiero od daty wyrokowania. Co do zasady odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego należą się niezależnie od przyczyn, które je wywołały (winy dłużnika) – art. 481 § 1 kc. Jednocześnie nie można podzielić twierdzeń powoda, że odsetki za opóźnienie należą mu się od dnia 14 października 2010 roku. Jak wskazano do zwrotu mieszkania doszło w sierpniu 2014 roku, na ten moment również orzeczono o obowiązku zwrotu przez pozwanego ceny sprzedaży, przy zachowaniu zasady ekwiwalentności zwracanych świadczeń wzajemnych. W tym miejscu podkreślić nadto trzeba, że trafnie Sąd Okręgowy przyjął, że nie zachodzą podstawy do obarczania pozwanego odpowiedzialnością, iż nie doszło do wcześniejszego zwrotu (odebrania) lokalu mieszkalnego. W tym okresie bowiem prowadzone były negocjacje między stronami obejmujące możliwość zawarcia ważnej umowy sprzedaży, nadto powód wynajmował lokal mieszkalny. Żądanie przyznania odsetek za opóźnienie od wskazanej w apelacji powoda daty jest więc nieusprawiedliwione. Tym bardziej jeżeli zważy się, że w świetle art. 496 kc w zw. z art. 497 kc każdej ze stron mającej dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych w następstwie nieważności umowy, przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Przyjmuje się zaś, że skorzystanie przez stronę z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2002r., IV CKN 651/00, OSNC 2002/12/155). A zatem, uwzględniając przedstawione wywody uznać należało, iż dopóki powód nie dokonał zwrotu nieruchomości (a uczynił to w prosty sposób odsyłając pozwanemu klucze) to do tej daty niezasadne jest żądanie zasądzenia odsetek ustawowych od żądanej tytułem zwrotu ceny sprzedaży wierzytelności. Z tych względów odsetki ustawowe za opóźnienie należało zasądzić od dnia 19 sierpnia 2014 roku czyli daty odzyskania przez pozwanego władztwa nad mieszkaniem. Dodać przy tym trzeba, że w dacie wydania przez Sąd Apelacyjny w Katowicach wyroku stwierdzającego nieważność umowy sprzedaży czyli w dniu 8 stycznia 2014 roku przesądzone zostały wszelkie kontrowersje co do ważności (nieważności)

owej umowy. Od tej pory pozwany winien był się liczyć z obowiązkiem zwrotu otrzymanego od powoda świadczenia pieniężnego, który był ściśle powiązany ze spełnieniem przez powoda zwrotu świadczenia wzajemnego. O ile więc podjęte przez strony, po dacie wydania wyroku przez Sąd Apelacyjny w Katowicach, negocjacje nie powiodły się to konsekwencją dla obu stron był obowiązek zwrotu dokonanych świadczeń wzajemnych. Otrzymując od powoda z powrotem lokal mieszkalny pozwany winien był jednocześnie rozliczyć się z otrzymanej ceny nabycia. Nie uczyniwszy tego popadł w tym dniu w opóźnienie.

Omówione względy prowadziły do zmiany zaskarżonego wyroku w części dotyczącej dochodzonej przez powoda wierzytelności pieniężnej wraz z ustawowymi odsetkami w sposób opisany w pkt 1 a) i b) niniejszego wyroku. Z tychże przyczyn zbędne stało się dalsze szczegółowe ustosunkowanie się do dalszych zarzutów obu apelacji. Dodać jedynie trzeba, że bezprzedmiotowe jest powoływanie się przez powoda na przepisy umowy z dnia 16 lipca 1993r. między Rzeczypospolitą Polską a Republiką Czeską o popieraniu i wzajemnej ochronie inwestycji(DZ.U. Nr 97, poz.469) i ekspanowanie w tym kontekście faktu zbycia wierzytelności pieniężnej na rzecz H. B., skoro czynność prawna w postaci cesji wierzytelności została dokonana między obywatelami czeskimi (powodem i H. B.). W tym aspekcie więc powołana umowa nie znajduje zastosowania w sprawie.

Odnosnie do rozstrzygnięcia o kosztach procesu, w tym o nieuiszczonych kosztach sądowych obciążających pozwanego, który ostatecznie przegrał proces w części dotyczącej żądania ustalenia i zapłaty do kwoty 56 471,68 zł Sąd Apelacyjny uznał, podobnie jak Sąd Okręgowy, że zachodziły podstawy do nieobciążania go (bądź też odstąpienia od obciążania) tymi kosztami w oparciu o art. 102 kpc i art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych(t.j. DZ.U. z 2014 roku, poz.1025, z późn. zm.), skoro to wyłącznie naganna postawa powoda niniejszy spór wygenerowała. Tym samym względów takich nie ma wobec powoda, aby zastosować dobrodziejstwo instytucji z art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku. O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu orzeczono na mocy § 6 pkt 6) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. NR 163, poz. 1348 z późn. zm.).

Orzeczenie Sądu Apelacyjnego uzasadnia art. 386 § 1 kpc i art. 385 kpc, natomiast rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego art. 100 kpc w zw. z art. 108 kpc i art. 391 § 1 kpc i odnosnie do kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu § 6 pkt 6) w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSA Joanna Kurpierz	SSA Małgorzata Wołczańska	SSA Elżbieta Karpeta
---------------------	---------------------------	----------------------